

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polskie-formacje-na-wsc/95988,Przeciw-Niemcom-i-bolszewikom-zycie-Generala-Jozefa-Dowbora-Musnickiego.html>



Generał Józef Dowbor-Muśnicki przechodzi przed pocztami sztandarowymi podczas uroczystości w Warszawie w 15 rocznicę powstania I Polskiego Korpusu Wschodniego, 13 marca 1932 r. Fot. ze zbiorów NAC

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Przeciw Niemcom i bolszewikom - życie Generała Józefa Dowbora-Muśnickiego

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej (1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: RAFAŁ SIERCHUŁA 25.10.2022

Oficerowie dawnych armii zaborczych stanowili rdzeń, wokół którego formowały się szeregi wojska odradzającej się Rzeczypospolitej. Jednym z tych,

którym dawne związki z obcą armią przyniosły nie tylko fachowe przygotowanie, ale i możliwość szerszego wpłynięcia na sytuację „sprawy polskiej”, był gen. Józef Dowbor-Muśnicki, dowódca I Korpusu Polskiego w ogarniętej rewolucją Rosji.

Józef Dowbor-Muśnicki urodził się 25 października 1867 r. w Garbowie (ówczesny pow. sandomierski), w rodzinie Romana i Antoniny z Wierzbickich. Uczęszczał do gimnazjum rosyjskiego w Radomiu.

Po skończeniu czterech klas wstąpił do Korpusu Kadetów im. Mikołaja I w Petersburgu, który ukończył w 1886 r., uzyskując stopień podoficera. Dalszą naukę kontynuował w Konstantynowskiej Szkole Wojskowej, również w Petersburgu. Po ukończeniu (w 1888 r.) szkoły oficerskiej otrzymał stopień podporucznika i przydział do 140. Zараjskiego Pułku Piechoty w Kastromie (nad Wołgą). 7 sierpnia 1891 r. mianowany został porucznikiem. Po 6-letniej służbie na Syberii otrzymał nowy przydział do 11. Pułku Grenadierów w Jarosławiu, gdzie pełnił służbę przez następne 3 lata. Wyjątkowe zdolności i chęć wszechstronnego opanowania ścisłej wiedzy wojskowej spowodowały, że postanowił wstąpić do Akademii Sztabu Generalnego w Petersburgu. Wobec trudności stawianych Polakom – katolikom, zmienił wyznanie (kalwin) i po złożeniu egzaminów został przyjęty (9 października 1899 r.). Akademię ukończył 28 maja 1902 r. z wyróżnieniem.

W służbie „synów wasilowych”

Kampanię rosyjsko-japońską 1904 r. odbył na stanowisku oficera do zleceń przy I Korpusie Syberyjskim. Po zawarciu w 1905 r. pokoju z Japonią, skierowany został do Harbina, z nominacją na stanowisko szefa sztabu Korpusu Wojsk Nadgranicznych (Zaamurski Okręg Wojskowy), z zadaniem opracowania ochrony szlaku kolejowego w Mandżurii. 23 lipca 1906 r. przeniesiono go do organizującego się Irkuckiego Okręgu Wojskowego, a 2 marca 1908 r. do sztabu X Korpusu w Charkowie, jako oficera do specjalnych zleceń. 9 listopada 1910 r. otrzymał nominację na szefa sztabu 11. Dywizji Piechoty. 30 kwietnia 1912 r., na własną prośbę, przeniesiono go na to samo stanowisko do 7. Dywizji Piechoty do Woroneża, z którą po wybuchu wojny wyruszył na front.

Podczas działań wojennych, odznaczając się śmiałą inicjatywą i osobistą odwagą, przyczynił się do szeregu sukcesów odnoszonych na froncie, m.in. doprowadził do rozbicia (27 lipca 1914 r.) austriackiego korpusu kawalerii gen. Wittmanna w okolicy wsi Telatyn, a w dniu następnym austriackiej 15. Dywizji Piechoty w rejonie wsi Hopki. Za atak przeprowadzony na pozycje austriackiego II Korpusu pod Majdanem Górnym (na północ od Tomaszowa) otrzymał najwyższą nagrodę za waleczność – Złoty Oręż św. Jerzego. Odnosił także sukcesy podczas walk z niemieckimi oddziałami pod Łodzią, przyczyniając się do rozbicia brygady piechoty gen. Paczeńskiego pod Widawą i dywizji piechoty pod Bełchatowem.



Aleksander Kiereński przed frontem XXXVIII Korpusu Armijnego w obecności gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego i gen. Antona Denikina, 1917 r. Fot. ze zbiorów Biblioteki Narodowej

Po pogromie wojsk rosyjskich pod Łodzią, 29 listopada 1914 r. mianowany został dowódcą 14. Pułku Strzelców Syberyjskich, którym dowodził do 11 września 1915 r. W bitwie pod Przasnyszem (na północ od Warszawy), w czasie forsowania rzeki Orzyc, pod wsią Podosie został ranny i leczył się w szpitalu w Moskwie. Po powrocie do pułku walczył nadal na froncie niemieckim. Po klęsce wojsk rosyjskich w Galicji, 14. Pułk Strzelców Syberyjskich przerzucony został do Chełmna, wycofując się w walce przez Kłodawę do Brześcia. Z twierdzy brzeskiej pułk skierowany został nad rzekę Dźwinę, gdzie Dowbor-Muśnicki został ciężko kontuzjowany.

15 sierpnia 1915 r. awansowano go do stopnia generała podporucznika, a miesiąc później otrzymał przydział do sztabu I Armii jako generał do specjalnych zleceń. W lutym 1916 r. na czele 123. Dywizji Piechoty wyruszył do Azji Mniejszej, gdzie walczył z wojskami tureckimi, w listopadzie skierowano go ponownie na front niemiecki. Jako dowódca 38. Dywizji Piechoty walczył pod Rygą. W styczniu 1917 r. mianowany został szefem sztabu I Armii, a 5 maja, awansując na generała porucznika, otrzymał dowództwo XXXVIII Korpusu, z którym przełamywał pozycje niemieckie pod Krewem.



Generał Dowbor-Musnicki w otoczeniu delegatów Rad

**Robotniczych i Żołnierskich w
sztabie I Armii Rosyjskiej w 1917
r. Fot. ze zbiorów Biblioteki
Narodowej**

W rewolucyjnym chaosie

Po rewolucji lutowej 1917 r. wśród znajdujących się w Rosji Polaków odżyła idea utworzenia własnej siły zbrojnej. Zabiegi w tym celu czyniły koła związane z Narodową Demokracją. Upadek caratu i przychylna postawa Rządu Tymczasowego umożliwiły realizację tego zamysłu i na zjeździe Wojskowych Polaków (czerwiec 1917 r.) powołano Naczelny Polski Komitet Wojskowy (Naczpol) oraz podjęto uchwałę o sformowaniu na początek jednego korpusu polskiego. Naczpol zaproponował Dowbor-Muśnickiemu (13 lipca 1917 r.) objęcie dowództwa nad Korpusem Polskim.

Stanowisko to objął 6 sierpnia 1917 r., przystępując energicznie do formowania na Białorusi trójdywizyjnego korpusu. I Korpus Polski w szczytowym okresie wynosił ok. 30 tys. żołnierzy. Po wybuchu rewolucji październikowej Dowbor-Muśnicki popadł w konflikt z władzą bolszewicką i otrzymał rozkaz demobilizacji korpusu, któremu się nie podporządkował. Doszło wówczas do szeregu starć zbrojnych z oddziałami bolszewickimi (m.in. zajęcie twierdzy w Bobrujsku). W pokoju brzeskim bolszewicka Rosja odstąpiła zdobyty przez Polaków Bobrujsk Niemcom. Dowbor-Muśnicki, nie uzyskawszy poparcia od Rady Regencyjnej, został zmuszony do złożenia broni. Po tym wydarzeniu powrócił do Polski i zamieszkał w Staszowie pod Sandomierzem.



**Dowódcy oddziałów I Korpusu
Polskiego z generałem Józefem
Dowborem-Muśnickim (siedzi 6. z
lewej), Bobrujsk 1917 r. Fot. ze
zbiorów NAC**

Polskie orły na proporcach

W dniu 6 stycznia 1919 r. otrzymał wezwanie od Naczelnej Rady Ludowej do objęcia dowództwa nad powstaniem wielkopolskim. Muśnicki udał się najpierw do Warszawy, gdzie odbył rozmowę z Józefem Piłsudskim, który potwierdził nominację NRL, a następnie do Poznania, gdzie przybył 8 stycznia. Oficjalnie stanowisko dowódcy przejął od mjr. Stanisława Taczaka 16 stycznia. Kontynuował on organizację Armii Wielkopolskiej, wprowadzając m.in. obowiązkową służbę wojskową i powołując pod broń 11 roczników rekrutów, dzięki czemu udało mu się stworzyć blisko 100-tysięczną armię.

Jako dowódca popierał idee rozszerzenia powstania na Pomorze i ofensywę w kierunku Gdańska, sprzeciwiając się jednocześnie uszczuplaniu Armii Wielkopolskiej poprzez posyłanie oddziałów na wschód. W marcu 1919 r. został awansowany na generała broni. Następnie przeprowadził proces integracji Armii Wielkopolskiej z resztą WP, pozostając faktycznym jej dowódcą jako dowódca Frontu Wielkopolskiego. Ostatecznie front wielkopolski uległ likwidacji w marcu 1920 r., a Dowbor-Muśnicki został praktycznie bez przydziału.



Uroczystość zaprzysiężenia wojsk powstańczych i wręczenie sztandaru 1 Dywizji Strzelców Wielkopolskich. Gen. Józef Dowbor-Muśnicki wręcza pierwszy sztandar generałowi Danielowi Konarzewskiemu, 26 stycznia 1919 r. Fot. ze zbiorów NAC

Gen. Dowbor-Muśnicki przed frontem oddziału 7. Pułku Strzelców Wielkopolskich, 1919 r. Fot. ze zbiorów NAC

Wobec klęsk ponoszonych przez wojska polskie na wschodzie, zwracał się bezskutecznie o przydział do tworzonej Armii Ochotniczej. Nie przyjął oferowanego mu stanowiska ministra spraw wojskowych, ani dowództwa frontu północnego. W momencie zagrożenia ofensywą bolszewicką, w lipcu 1920 r., przebywał w majątku Lusowo (przemianowanym później przez niego na Batorowo) pod Poznaniem.

Ostatnie lata

Ostatnie siedemnaście lat życia zajmował się gospodarowaniem na roli, porządkowaniem akt I Korpusu Polskiego i Wojsk Wielkopolskich oraz prowadzeniem pamiętników, które ukończył w 1932 r. Dwukrotnie brał udział w wyborach do sejmików powiatowych i kilkakrotnie do gminnych, patronował Stowarzyszeniu Dowborczyków.

Podczas zamachu Piłsudskiego (maj 1926 r.) przybył do Poznania, gdzie otrzymał propozycję, by w obronie rządu stanąć z gen. Hallerem na czele Armii Ochotniczej. Skończyło się jednak na zamiarach.



Gen. Dowbor-Muśnicki podczas składania kwiatów pod pomnikiem Dowborczyków na Wybrzeżu Kościuszkowskim w Warszawie, 1 listopada 1932 r.

Fot. ze zbiorów NAC

Zmarł po długiej chorobie 26 października 1937 r. w swoim majątku w Batorowie. Pochowany został na cmentarzu parafialnym w Lusowie.

Był odznaczony następującymi orderami i medalami: rosyjskimi – Orderem Wojennym św. Jerzego (IV kl.), Złotym Orężem św. Jerzego (tzw. „Złotą Szablą”), Orderem św. Stanisława (III kl.), Orderem św. Włodzimierza (3 i 4 stopnia), Orderem św. Anny (IV kl.); chińskim – Orderem Podwójnego Smoka (3 stopnia, III kl.); włoskim – Krzyżem Orderu Korony Włoch (III kl.); brytyjskim – Krzyżem Towarzysza Orderu Łaźni oraz łotewskim – Krzyżem II stopnia. Polskie odznaczenia państwowe otrzymał pośmiertnie: Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski (1998) i Order Orła Białego (2018).



Gen. Józef Dowbor-Muśnicki w rozmowie z Naczelnikiem Państwa Józefem Piłsudskim przed Zamkiem Cesarskim w Poznaniu. Widoczni również m.in.: gen. Józef Haller, Władysław Seyda (na prawo od naczelnika, w płaszczu) i por. Bolesław Wieniawa-Długoszowski (za plecami Seydy) - 27 października 1919 r. Fot. ze zbiorów NAC



Gen. Dowbor-Muśnicki (siedzi za stołem prezydialnym 6. z prawej) podczas Zjazdu Związku Żołnierzy I Polskiego Korpusu Wschodniego w Warszawie, 13 marca 1927 r. Fot. ze zbiorów NAC

COFNIJ SIĘ